

Agnieszka Januszek-Sieradzka
<http://orcid.org/0000-0002-3227-3797>
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
agnieszka.januszek-sieradzka@kul.pl
DOI: 10.35765/pk.2023.430402.06

Ubiory, ludzie i sieci społeczne w „Rejestrze a spisku wszystkich rzeczy pańskich” podskarbiego koronnego Mikołaja Szydłowieckiego z 1525 roku

STRESZCZENIE

Artykuł został oparty na archiwalnym inwentarzu mobiliów (ubiorów, tkanin, dodatków, wyrobów ze złota i srebra) Mikołaja Szydłowieckiego, podskarbiego wielkiego koronnego (1515–1532), kasztelana sandomierskiego (1515), starosty radomskiego (1507–1532), olsztyńskiego (1523). Nie jest to tylko wykaz tego, co podskarbi ma, ale także rejestr tego, co miał, a co już nie jest w jego posiadaniu z powodu tak przeróbek odzieży, jak i na skutek przekazywania ruchomości innym osobom. To ważna właściwość tego inwentarza, która w znacznej mierze decyduje o jego unikatowości. Rejestr ten ma charakter spisu aktualnego i praktycznie użytkowanego, a nie jedynie dokumentacyjnego. Zespół ujętych w rejestrze informacji jest więc znacząco szerszy niż zazwyczaj w przypadku ruchomości mobiliów, zwłaszcza w kontekście historii poszczególnych przedmiotów, określanej w literaturze socjologicznej jako „życie rzeczy”. Dobrze uchwytne jest nadawanie im „drugiego życia”, czyli przekształcanie gotowych ubiorów poprzez ich prucie i ponowne wykorzystywanie poszczególnych części do naprawy, wykończenia czy ozdobienia innych części garderoby. Drugi z tych aspektów to wykorzystywanie ubiorów i tkanin w stosunkach międzyludzkich, tworzeniu i utrzymywaniu sieci społecznych, budowaniu relacji klientalnych, a w końcu korzystanie z nich w propagandzie własnej pozycji i prestiżu. Łącznie w inwentarzu Mikołaja Szydłowieckiego zostało wymienionych 160 gotowych ubiorów i tekstylnych dodatków. Spośród wszystkich ujętych w tym rejestrze ubrań w posiadaniu podskarbiego pozostawało 109, czyli 68%. Z 51 ubiorów (32%), które nie należały już do Szydłowieckiego, 49 zostało podarowanych, a dwa pożyczone innym osobom. Z owych 160 ujętych w rejestrze 17 (10,5%) pochodziło z podarunków dla podskarbiego. „Drugie życie” otrzymało 12 ze 160 ubiorów spisanych w rejestrze (7,5%).

SŁOWA KLUCZE: Mikołaj Szydłowiecki (ok. 1475–1532), inwentarz mienia, ubiory, tkaniny, sieci społeczne, „życie rzeczy”

Sugerowane cytowanie: Januszek-Sieradzka, A. (2023). Ubiory, ludzie i sieci społeczne w „rejestrze a spisku wszystkich rzeczy pańskich” podskarbiego koronnego Mikołaja Szydłowieckiego z 1525 roku. © *Perspektywy Kultury*, 4/2(43), ss. 71–88. DOI: 10.35765/pk.2023.430402.06

Nadesłano: 18.09.2023

Zaakceptowano: 28.10.2023

ABSTRACT

Garments, People and Social Networks in the 1525 *Register, or Census of the Lord's Things* of the Crown Treasurer Mikołaj Szydłowiecki

This article is based on an archival inventory of property (clothing, fabrics, accessories, gold and silver products) of Mikołaj Szydłowiecki, Grand Treasurer of the Crown (1515–1515), castellan of Sandomierz (1515), Starosta of Radom (1507–1532), Olsztyn (1523). It is not a list of what the treasurer has, but also a register of what he had and is no longer in his possession due to alterations to clothing and the transfer of movable property to other people. This register is a current and practically used list, not just a documentation one. The amount of information included in the register is therefore significantly wider than is usually the case in movable property, especially in the context of the history of individual objects, referred to in sociological literature as the “life of things”. Giving them a “second life” is clearly visible, i.e. transforming ready-made clothes by tearing them and reusing individual parts to repair, finish or decorate other parts of the wardrobe. The second aspect is the use of clothes and fabrics in interpersonal relations, creating and maintaining social networks, building customer relationships, and finally using them to promote one’s position and prestige. A total of 160 ready-made clothes and textile accessories were listed in Mikołaj Szydłowiecki’s inventory. Of all the clothes included in this register, 109, i.e. 68%, were in the possession of the treasurer. Of the 51 pieces of clothing (32%) that no longer belonged to Szydłowiecki, 49 were given as gifts and two were loaned to other people. Of the 160 included in the register, 17 (10.5%) came from gifts to the treasurer. „Second life” was given to 12 out of 160 garments listed in the register (7.5%).

KEYWORDS: Mikołaj Szydłowiecki (ca. 1475–1532), inventory of property, clothes, fabrics, social networks, “life of things”

Rejestry mienia są jednym ze źródeł szczególnie istotnych w badaniach nad kulturą dawnych społeczeństw, a zapoczątkowane w latach pięćdziesiątych XX w. badania historyczne, których podstawę stanowiły inwentarze rzeczy ruchomych, stanowią dziś istotny nurt badań, przede wszystkim z zakresu historii kultury materialnej (Pielas, 2015, s. 629). Polska historiografia zna i korzysta z licznych tego typu świadectw. Należy zauważyć, że są to przede wszystkim rejestry powstałe z myślą o śmierci, a często po zgonie właściciela, mające charakter dokumentów urzędowych i w dominującej części dotyczące mienia mieszczan (Pośpiech, 1992; Dumanowski, 2006; Klonder i Głównka, 2003; Pielas, 2015). Jak zauważył Jacek Pielas, ze szlacheckich inwentarzy mobiliów korzystano w badaniach

nad materialnymi podstawami życia stanu uprzywilejowanego, „szlacheckim światem rzeczy” i recepcją nowinek w tej dziedzinie, kompozycją biedy i bogactwa, szlachecką konsumpcją, formami rywalizacji społecznej i budowaniem stanowej tożsamości, konfliktami na tle majątkowym w kręgu szlacheckich rodzin, podziałami dóbr ruchomych w kontekście szlacheckich spadkobrań, także indywidualnymi zainteresowaniami szlachty i jej mentalnością (Pielas, 2015, s. 629, gdzie informacje odnośnie do literatury przedmiotu).

Do rzadkości należą jednak udostępnione w edycjach i poddawane historycznemu oglądowi inwentarze ruchomości szlachty czy duchowieństwa (Klonder i Główska, 2003, s. 158–160; Pielas, 2015, s. 630).

Tytułowy „Regestr a pyspek wszythkich rzeczy panskich ktory registr Jęgo M przy sobye chowacz ma y chowa, pysan Crac. A 1525 feria secunda post festum Nativitatis Marie Virginis” to rękopis przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w Archiwum Skarbu Koronnego, w serii Rachunków Królewskich pod sygnaturą 54¹. To dobrze zachowana papierowa księga, oprawiona w brązową ornamentowaną skórę. Liczy 170 stron, z których 73 są niezapisane. Rejestr został spisany jedną ręką w języku polskim z nielicznymi słowami łacińskimi, używanymi przede wszystkim w odniesieniu do jednostek, nazw gatunków niektórych tkanin oraz – we wszystkich przypadkach – datacji notowanych w rejestrze czynności.

Inwentarz Mikołaja Szydłowieckiego, który stanowi podstawę rozważań, nie był dotychczas przedmiotem odrębnego zainteresowania, ale nie jest polskiej literaturze kostiumologicznej zupełnie nieznaną. Jako pierwsza dostrzegła jego walory Anna Wyszyńska, która dekadę temu zasygnalizowała jego badawczą przydatność jako źródła „niezwykle interesującego” (Wyszyńska, 2013, s. 136). Użytek z drobnej części zawartych w nim informacji uczyniła Maria Molenda, która w swej obszernej pracy poświęconej ubiorom na królewskim dworze Jagiellonów w latach 1447–1572 kilkanaście razy posłużyła się – na zasadzie egzemplifikacji szerszych zjawisk – informacjami z inwentarza (Molenda, 2012). Obie badaczki nie zdecydowały się na powiązanie źródła z konkretną osobą. Wyszyńska datowała go, za inwentarzem archiwalnym, na lata 1523–1525 i pisała ogólnie o Szydłowieckich (Wyszyńska, 2013, s. 136). U Molendy widoczna jest niekonsekwencja. Najpierw przyjmuje daty powstania, ale powiązanie z Szydłowieckimi uznaje za „prawdopodobne” (Molenda, 2012, s. 9), w dalszej części swej monografii wiąże inwentarz – również z zastrzeżeniem

1 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki Królewskie, sygn. 54 (dalej jako: AGAD, ASK, RK 54).

prawdopodobieństwa – z Mikołajem (młodszym), ale z kolei traci precyzję datacja i autorka przyjmuje „lata 20. XVI wieku” (Molenda, 2012, s. 67). W części analitycznej pracy określa źródło jako spis ubiorów „jednego z braci Szydłowieckich” (Molenda, 2012, s. 85) i, najczęściej, jeszcze ogólniej – inwentarz „Szydłowieckich” (Molenda, 2012, s. 88, 100, 106, 119, 131, 144).

Należy przyjąć – choć nazwisko właściciela spisywanych „rzeczy pańskich” w żadnym miejscu źródła nie zostało ujawnione – że był nim, jak słusznie domyślała się Molenda, Mikołaj Szydłowiecki h. Odrowąż (ok. 1475–1532), starosta olsztyński (od 1508) i krzepicki (od 1519), kasztelan sandomierski (od 1515), i podskarbi wielki koronny (1515–1532), jeden z najbardziej zaufanych ludzi króla Zygmunta Starego (Nabiałek, 2014, s. 566–574). Wskazówką może być samo miejsce zachowania księgi zawierającej rejestr, czyli spuścizna biurokracji podskarbińskiej. Szydłowiecki piastował stanowisko podskarbiego przez 17 lat, a inwentarz powstał w tym właśnie okresie. Liczne poszlaki, które każą w podskarbiim Mikołaju Szydłowieckim widzieć właściciela wymienionych w źródle przedmiotów, znajdują się w inwentarzowych zapisach – widoczne są związki z Szydłowcem, Radomiem, Olsztynem, Krzepicami, Wąchockiem, które znajdowały się w dobrach Mikołaja, zidentyfikowani urzędnicy niższego szczebla związani są ze starostwami w jego zarządzie, występują zapisy o przekazywaniu szat liturgicznych do kościoła w Szydłowcu, który podskarbi otaczał szczególną opieką. Na Mikołaja wskazują też widoczne w zapisach powiązania rodzinne czy nieznaną z innych źródeł informacją o obecności króla Zygmunta Starego w Olsztynie w latach dwudziestych XVI w.²

Inwentarz został datowany przez pisarza w otwierającym rejestr tytule – według niego został spisany 11 września 1525 r. Nie ma powodu, żeby przypuszczać, że zaczął on powstawać wcześniej i jego spisywanie dokonywało się sukcesywnie przez jakiś czas, np. w latach 1523–1525, jak pisała Wyszyńska. Najstarsza data występująca w tekście to rok 1521, kiedy wykorzystano 21 łokci sukna buskowskiego, ale większość dat to daty pełne, podane zazwyczaj z wykorzystaniem kalendarza świąt kościelnych. Wpisy nie mają porządku chronologicznego, a rzeczowy, więc bez wątplenia spisywanie inwentarza nie było procesem rozciągniętym w czasie, zresztą otwiera go wpis dotyczący kwietnia 1525 r.³ Wszystkie one, z jednym wyjątkiem, dotyczą okresu sprzed 11 września 1525 r. i należy przypuszczać, że spisujący inwentarz zaczerpnął informacje o czasie kupienia, przekazania, przerobienia czy wykorzystania ubiorów

2 AGAD, ASK, RK 54, k. 9v, 11, 35, 39v, 40, 41, 41v, 43v, 44v, 46, 60v, 61v, 63, 84.

3 AGAD, ASK, RK 54, k. 2.

i tkanin z podręcznych notatek czy zapisków sporządzanych na bieżąco na potrzeby zachowania porządku w powierzonym jego opiece mieniu. Jedynym datacyjnym wyjątkiem są zapisy z 12 października 1525 r., a więc sporządzone już po spisaniu inwentarza, a dotyczące pozyskania płótna flamskiego i kolońskiego, w części przekazanego królowi⁴. Wpisu tego dokonano tą samą ręką, która spisała całość inwentarza, na osobnej stronie. Autor inwentarza po każdej grupie „rzeczy pańskich” zostawiał puste strony, które – jak widać w tym przypadku – mogły być wykorzystane na uzupełnienie informacji po jego spisaniu. Użytkowa i praktyczna, a nie dokumentacyjna funkcja tej księgi nie ulega wątpliwości, a ów dopisek stanowi jedno z rozlicznych tego świadectw. Warto też odnotować, że Mikołaj Szydłowiecki znakował swoje ubiory. Wiadomo o tym ze wzmianki dotyczącej sukiennej czerwonej mycki podszytej gronostajami. Czapeczka ta zaginęła, a informację tę spisujący inwentarza opatrzył komentarzem: „pan sam ją znaczył”⁵.

Inwentarz został podzielony na części, którym nadano tytuły informujące, jaki rodzaj ubiorów został w nich ujęty, ale w niektórych z nich pisarz nie trzymał się ściśle przyjętego schematu. Rejestr otwiera spis okryć wierzchnich, w którym, nie zachowując porządku według rodzajów odzieży, wymieniono i opisano 19 szub, dołomy – sięgające do kolan kaftany noszone na inne okrycie, jednoratki – długie okrycia zapinane na jeden guz, terliki – kaftany bez kołnierza wkładane przez głowę, żupice – krótki ubiór jeździecki (Turnau, 1999, s. 7, 74, 181, 187, 206), 11 kozuchów i pięć futer⁶. Okryć wierzchnich tych rodzajów zanotowano jednak więcej, bowiem pojedyncze dotyczące ich wpisy znajdują się także w innych miejscach inwentarza, np. poświęconym hazukom. Tych w rejestrze Szydłowieckiego jest 15, wpisane zostały w części zatytułowanej „hazuki niepodszyte”, ale poza nimi pisarz zanotował w niej również dołomy, sajanya, terliki, jednoratkę, letnik czy kaftan. W części przeznaczony na wpisane kabatów, wyliczono ich 16, a poza nimi ujęto też sukienki⁷, z kolei segment dotyczący nogawic został poświęcony wyłącznie im – opisano ich 19 par⁸. Wśród wymienionych odrębnie czapek i beretów znalazły się m.in. czapki sobolowe i jedwabne, aksamitne i sukienne berety, aksamitne mycki i czapki o określonych barwach i właściwościach, np. nawłaczane, czyli kosmate i szerokie⁹. W bardzo obszernej części zatytułowanej „rzeczy

4 AGAD, ASK, RK 54, k. 51v.

5 AGAD, ASK, RK 54, k. 33v.

6 AGAD, ASK, RK 54, k. 2-7.

7 AGAD, ASK, RK 54, k. 16v-18v.

8 AGAD, ASK, RK 54, k. 24v-26v.

9 AGAD, ASK, RK 54, k. 33-35.

jedwabne” pisarz skrupulatnie, z podaniem miary i koloru, wyliczył tkaniny: złotogłów, aksamit, adamaszek, kamlot, kamchę, tabin, kofter, kitajkę, haras, różne gatunki płótna, jedwab, taśmy ze złotem i bez niego, kołdry i połogi¹⁰. Równie obszerny jest spis licznych przedmiotów w dziale srebro, w którym pisarz umieścił m.in. kubki, talerze, sztucce, patery, misy, lichtarze, zegarki, dzwonki, ampuły oraz srebrną broń: szable, szpady, kindżały, szarszun, kordy, miecze czy ostrogi i buławę¹¹. Następnie wymieniono nieliczne kobierce i wezglowia, po czym w odrębnej części zatytułowanej „sukno” liczne tkaniny: szkarłat, purpurian, sukno wielu gatunków krajowych i zagranicznych, ale także pojedyncze przypadkowe przedmioty, takiej jak antependium, wilcze skóry, rohatyna czy kolebka. Wspaniale prezentuje się w inwentarzu część „złoto”, w której pisarz wymienił i scharakteryzował 25 pierścieni, „każdy osobno”, a także zapy, obrazki w oprawach, oprawione drogie kamienie i perły, monety i 10 różańców¹². Po złocie wymieniono w inwentarzu 12 złotych czepców, które – tak jak pierścienie – zostały ponumerowane i opisane¹³. „Regestr rzeczy pańskich” zamykają wyliczenia m.in. „drobnych pasów”, czyli bliżej nieopisanych 10 szerzynek oraz pasów z aksamitu, altembasu czy kamchy¹⁴.

Oczywista, w przypadku rejestru garderoby, jest jego przydatność w badaniach o charakterze kostiumologicznym, dotyczących garderoby elity politycznej i majątkowej w Polsce pierwszej połowy XVI stulecia, wpływów obcych wzorów na kształtowanie się rodzimej mody tego okresu, używanych tkanin i dodatków czy preferowanej kolorystyki. Przy okazji jego planowanej edycji krytycznej i analizy kostiumologicznej¹⁵ warto jednak zwrócić uwagę na to, że daje interesujące możliwości przyjrzenia się jego zawartości w perspektywie mniej oczywistej w odniesieniu do tego rodzaju źródła. O tej specyfice decyduje kilka jego właściwości. Inwentarz wylicza garderobę postaci ze sfery politycznych i majątkowych elit koronnych w pierwszej połowie XVI w. Warto zauważyć, że nie jest to wykaz tego, co podskarbi ma, ale także rejestr tego, co miał, a już nie jest

10 AGAD, ASK, RK 54, k. 39v-51v.

11 AGAD, ASK, RK 54, k. 56-63.

12 AGAD, ASK, RK 54, k. 77-79v. Opisane w inwentarzu wyroby złotnicze będą przedmiotem zainteresowania odrębnego tekstu.

13 AGAD, ASK, RK 54, k. 81v-82.

14 AGAD, ASK, RK 54, k. 82v-85.

15 Problematyka analizy kostiumologicznej inwentarza będzie podjęta w odrębnym tekście. Anna Sieradzka zwróciła uwagę, że z punktu widzenia badań kostiumologicznych zapisy testamentowe i inwentarze pośmiertne mają tę słabość, że informują nie tylko o odzieży aktualnie noszonej i aktualnie używanych przedmiotach, ale także o ruchomościach opóźnionych w stosunku do daty dokumentu o kilkanaście czy kilkadziesiąt lat (Sieradzka, 2013, s. 87). Inwentarz Mikołaja Szydłowieckiego jest więc w tym kontekście źródłem szczególnie wartościowym.

w jego posiadaniu z powodu tak przeróbek odzieży, jak i na skutek przekazywania ruchomości innym osobom. To ważna właściwość tego inwentarza, która w znacznej mierze decyduje o jego unikatowości. Rejestr ten ma charakter spisu aktualnego i praktycznie użytkowanego, a nie jedynie dokumentacyjnego – dzięki niemu podskarbi nie tylko wiedział, co jest w jego posiadaniu, ale także, a może nawet – przede wszystkim – co stało się z ubiorami, tkaninami i dodatkami, których już fizycznie w jego posiadaniu nie ma. Zasób ujętych w rejestrze informacji jest więc znacząco szerszy niż ma to zwykle miejsce w ruchomościach mobilniów, zwłaszcza pośmiertnych, które uwzględniały faktyczny stan posiadania w konkretnej chwili. Inwentarz Mikołaja Szydłowieckiego nie rejestruje więc po prostu garderobianego dobytku, a opowiada fascynującą i wielowątkową historię jego powstawania, zachodzących w nich zmian i sposobu korzystania z tego, co się na niego składało. W tym – jak można by się spodziewać – suchym i statycznym wykazie przedmiotów, jest zaskakująco wiele dynamiki, interakcji i relacji międzyludzkich, a wymienione w nim rzeczy są w intensywnym ruchu, zmieniając właścicieli i swą postać – są przekształcane, przekazywane, ofiarowywane, dawane w prezencie, włączane i wyłączane z zasobu właściciela. Ta swoista wędrówka rzeczy jest świadectwem związków i relacji ich posiadacza z ówczesną elitą polityczną, przedstawicielami lokalnej elity urzędniczej, klientami, rodziną, służbą. Interesujące jest, bardzo słabo dotychczas uwidocznione, swoiste „życie rzeczy”, które ulegają licznym przemianom, zmianom formy i przeznaczenia, są dzielone i łączone w nowe struktury. Ta właściwość analizowanego inwentarza jest interesująca tak z punktu widzenia kostiumologii i badań historycznych dotyczących kultury materialnej, jak i w odniesieniu do nurtów związanych ze „zwrotem ku rzeczom” i humanistyką nie-antropocentryczną (np. Olsen, 2013; Kopytoff 2004; Barański, 2007; por. Domańska, 2008; Błaszczyk, 2021), antropologią rzeczy czy socjologią przedmiotów (np. Krajewski, 2008; Krajewski, 2010; Krajewski, 2012; Krajewski, 2013; Gańko, 2018).

Pierwszym z dwóch aspektów „życia rzeczy”, który jest dobrze uchwytny w „Rejestrze a spisku rzeczy pańskich” Mikołaja Szydłowieckiego, jest nadawanie im „drugiego życia”, czyli przekształcanie gotowych ubiorów poprzez ich prucie i ponowne wykorzystywanie poszczególnych części do naprawy, wykończenia czy ozdobienia innych części garderoby. W inwentarzu wielokrotnie jest mowa o „sprotku”. To nienotowane w słownikach polszczyzny tego okresu pojęcie oznacza zapewne materiał pozyskany poprzez usunięcie szwów z gotowego ubioru, który następnie był używany do prac krawieckich. W kwietniu 1525 r. spruto szubę z czerwonego aksamitu ze złotem, podszytą sobolami – futro wykorzystano do podbicia innej aksamitnej szuby, a „sprotok” dano „na futro

gronostajowe”¹⁶. Części sprutej brunatnej¹⁷ szuby adamaszkowej podbitej gronostajami rozdysponowano w ten sposób, że tkaninę otrzymała „pani”, czyli żona Mikołaja Szydłowieckiego, Anna Tęczyńska, a futra wykorzystano do podbicia ubioru z czerwonego aksamitu. Z kolei gronostajowe futro odprute od zielonej szuby z altembasu posłużyło do podszycia adamaszkowej „dzikiej jednoratki”, czyli żółtopłowego długiego męskiego okrycia zapinanego na jeden rząd guzów¹⁸. Znaczące zmiany przeszła podszyta sobolami błękitna szuba z kamlotu – cenne futro posłużyło do podszycia adamaszku „sicca rosa”, czyli w kolorze zasuszonej róży, a kamlot podszyto kunami i dodatkowo oprawiono sobolami¹⁹. Ubiory podszywano także kożuchami, np. w 1522 r. jeden kuni kożuch wykorzystano do podszycia długiej szarej hazuki, a drugi skrócono i podszyto nim hazukę z kołnierzem, w 1523 r. kożuch wykorzystano do podbicia jeździeckiej hasuki podskarbiego, a futro z popielic przeznaczono pod czarną aksamitną szubę pani Szydłowieckiej²⁰.

Zmiany dokonywane w tych drogich, efektownych i reprezentacyjnych ubiorach, jakimi były szuby, nie wynikały z konieczności, czyli śladów użytkowania, wad materiałów i dodatków czy jakiś zniszczeń, bowiem wszystkie elementy tych ubiorów po rozczłonkowaniu od razu wykorzystywano w innych. Należy więc wnioskować, że te liczne przekształcenia okryć podskarbiego wynikały raczej z potrzeb estetycznych i swobodnego odświeżania garderoby poprzez wykorzystywanie poszczególnych elementów do tworzenia nowych kompozycji kolorystycznych. Bez przesady można powiedzieć, że z opatrzonych, być może ubiorów, prostymi środkami uzyskiwano inne.

Niekiedy części pochodzące ze sprutych ubiorów trafiały w ręce innych. W inwentarzu Mikołaja Szydłowieckiego bardzo liczne są wzmianki o obdarowywaniu tkaninami i ubraniami ludzi z różnych kręgów, z którymi miał do czynienia²¹. Byli to ludzie, których należy identyfikować jako dworzan czy służbę podskarbiego oraz lokalnych urzędników z zarządzanych przez niego królewskich ziem. Po spruciu szuby sukiennej podszytej kunami i oprawionej sobolami, pozyskane materiały – oddzielnie „sprotek” i futro – przekazano ludziom z otoczenia podskarbiego²². Czerwony

16 AGAD, ASK, RK 54, k. 2.

17 Brunatny to kolor przejściowy między błękitem a czerwienią, brązowy dopiero w XIX w.

18 AGAD, ASK, RK 54, k. 2v.

19 AGAD, ASK, RK 54, k. 3.

20 AGAD, ASK, RK 54, k. 4v-5.

21 Szerzej o roli podarunków, w tym także tekstylnych, w dyplomacji, propagandzie, budowaniu pozycji i prestiżu – Quirini-Popławska, 2007; Molenda, 2012, s. 315–323.

22 AGAD, ASK, RK 54, k. 3v.

terlik z kofteru został podzielony – tkanina została przekazana na kabaty dla chłopiąt Czuryła i Dziwisza, w futro „nowogrodkowe”, czyli z popielic importowanych z Nowogrodu Wielkiego, otrzymał Waško²³. Niekiedy historia poszczególnych ubrań była jeszcze dłuższa – otrzymana przez Szydłowieckiego sukienka jednoratka podszyta rysiami została spruta, tkanina trafiła do niejakiego Światłosławskiego, natomiast rysie futro zostało przeznaczone pod czarny kamlot, który wcześniej był pod czarnym harasem, a ów haras trafił w wyniku tych wszystkich zmian do bezimiennego wikarego z Proszowic²⁴.

Oczywiście, ludzie z różnych kręgów i sfer wpływów podskarbiego byli obdarowywani nie częściami odzieży, a gotowymi ubiorami i ozdobami oraz tkaninami. Inwentarzowe zapisy pozwalają na identyfikację tych grup i poszczególnych osób, choć w przypadku klientów Szydłowieckiego z lokalnego szczebla czy jego służby ludzi tych – choć znanych z nazwiska – można na razie zidentyfikować tylko w nielicznych przypadkach. Część z nich to urzędnicy państwowi, nadworni oraz członkowie dworu króla Zygmunta Starego, czyli środowiska, z którym podskarbi Szydłowiecki miał liczne i codzienne związki. Można wskazać trzy główne kręgi.

Rzadkie są w inwentarzu wzmianki świadczące o obdarowywaniu ubiorami czy przeznaczonymi na nie tkaninami członków najbliższej rodziny Mikołaja Szydłowieckiego. Najczęściej dotyczą one „pani”, czyli żony podskarbiego, Anny Tęczyńskiej (zm. 1535), córki Mikołaja, wojewody ruskiego, która poślubiła Szydłowieckiego ok. 1508 r. (Nabiałek, 2014, s. 571). Z rejestru wynika, że podskarbi przekazał żonie „sprottek” z szuby z adamaszku brunatnego ze złotem, wenecki brunatny aksamit ze złotem, 16 łokci czarnego adamaszku na „szubkę”, złotogłów do sajana adamaszkowego *sicca rosa*, brunatne sukno na sajan, złoto na pozłocenie aksamitnej tkanki oraz płótno, którego przeznaczenia nie odnotowano²⁵. Pani Szydłowiecka miała swojego krawca²⁶. Wydaje się, że w inwentarzu wspomniane są również córki podskarbiego, bo tak chyba należy interpretować występujący dwukrotnie w rejestrze zapis dotyczący „panien”. Przekazano im aksamit – czarny na bramy i czerwony na bramy i „weźłówki”²⁷.

Drugi krąg to przedstawiciele elity państwowej, pełniący wysokie urzędy nadworne i centralne, niektórzy spokrewnieni czy spowinowaceni z Mikołajem Szydłowieckim. Na szczycie był oczywiście

23 AGAD, ASK, RK 54, k. 5v.

24 AGAD, ASK, RK 54, k. 3v.

25 AGAD, ASK, RK 54, k. 2v, 40, 43v, 46, 46v, 72v, 79.

26 AGAD, ASK, RK 54, k. 72v.

27 AGAD, ASK, RK 54, k. 48v, 50.

monarcha – w czerwcu 1525 r. podskarbi ofiarował mu sztukę zielonego tabinu ze złotem²⁸. Marszałek wielki (1505–1529) Stanisław Chodecki z Chodcza h. Powała (zm. 1529), starosta lwowski (1501–1529) otrzymał czarny adamaszek (Pociecha, 1937, s. 352–354), wojewodzie rawski, Stanisław Kucieński – aksamitny czarny beret podszyty sobolami i taśmę ze złotem, a podkomorzy krakowski, Jan Tęczyński herbu Topór (zm. 1532) – taśmy bez złota²⁹. W przypadku Tęczyńskiego warto odnotować także związki rodzinne, bowiem Anna, żona Szydłowieckiego, była stryjeczną siostrą podkomorzego (Lubczyński, 2019, s. 410–413). Zagadkowa jest wzmianka dotycząca „województwa rogozińskiej” i „województwa rogozińskiego”, którym Szydłowiecki ofiarował – odpowiednio – srebrny kubek oraz czarną aksamitną myckę podszytą sobolami, bowiem nie było godności wojewody rogozińskiego³⁰. Przymiotnik „rogoziński” mógł się zatem odnosić do kasztelana lub tenurariusza (starosty). Ówczesny kasztelan rogoziński Mikołaj Potulicki z Chodzieży, który trzymał tę kasztelanię w latach 1518–1525, godność wojewody otrzymał dopiero w roku 1540, kiedy został wojewodą inowrocławskim, więc pisarz z pewnością nie mógł mieć na myśli Potulickiego. Wydaje się, że wojewodzie rogoziński to jeden z synów Mikołaja Kretkowskiego, zmarłego w 1520 r. dworzanina królewskiego, wojewody brzesko-kujawskiego (od 1512) i tenurariusza rogozińskiego. Po śmierci Kretkowskiego król Zygmunt I zapisał synom w r. 1521 pożyczone od ich ojca 2 200 fl. na dochodach miasta Rogoźna, pozostającego do 1530 r. w rodzinie Kretkowskich. Mikołaj miał pięciu synów – Sylwestra, Erazma, Grzegorza, Andrzeja i Mikołaja. Ze względu na wiek braci, należy przypuszczać, że zapis odnosi się do najstarszego z nich, Sylwestra, urodzonego pod koniec 1504 r. (D. Quirini-Popławska, 1970, s. 284).

Trzecia, najliczniejsza grupa, do której trafiały „rzeczy pańskie” podskarbiego Szydłowieckiego to w dużej części anonimowa (na tym etapie badań) grupa ludzi związanych dworem królewskim, z zarządem lokalnym i domowym środowiskiem podskarbiego Szydłowieckiego. Wyróżnia się w tym kręgu grupka dworzan konnych króla Zygmunta Starego, wśród których znalazł się Czuryło, członek rodziny związanej z dworami ostatnich Jagiellonów, być może burgrabia krakowski (od 1503) Andrzej (zm. 1534) lub, co bardziej prawdopodobne, Stanisław (zm. po 1552), dworzanin królewski, burgrabia krakowski (1515–1520), łowczy krakowski (1517–1547) i towarzysz królewski w grze w karty (Sikora, 2017). Jak wynika z inwentarza, podskarbi obdarowywał go tkaninami

28 AGAD, ASK, RK 54, k. 44v.

29 AGAD, ASK, RK 54, k. 33v, 42, 45v.

30 AGAD, ASK, RK 54, k. 33, 57.

i dodatkami – czarnym adamaszkiem na kabat, taśmą bez złota, zielonym sukniem i szerzyńką³¹. Wśród dworzan Zygmunta Starego, którzy doświadczyli hojności podskarbiego, byli też np. Jan Podolec, który otrzymał szarą sukienną hazukę z guzami³², Szymon Chlewicki (zm. przed 31 I 1533), chorąży sandomierski (1515–1522) i kuchmistrz koronny (1524–1532), obdarowany czerwoną jedwabną czapką i kamczą³³ czy Piotr Rożen, który otrzymał 18 łokci czarnego aksamitu³⁴.

Wśród osób z najbliższego, chyba dworskiego otoczenia samego Szydłowieckiego najczęściej i najhojniej obdarowywany był niejaki Odrzywołski, który otrzymał od Mikołaja Szydłowieckiego dwie hazuki – brunatną ze sznurami i czarną sukienną bramowaną aksamitem, dwa kabaty – czerwony atlasowy i brunatny adamaszkowy, czerwoną koferową żupicę podszytą futrem z młodych wilków, szary „sprottek” adamaszkowy, podszyty sobolami czarny beret z sukna, płowę nogawice, sztukę błękitnego kamlotu oraz szpadę³⁵. Inwentarzowe zapisy dotyczące przekazywania ubiorów i tkanin na nie pozwalają na identyfikację kilku członków dworu podskarbiego, bowiem odzieżowo-tekstylne prezenty otrzymali kucharz Marcin, karzeł Piotr, barwierze Waclaw i Jakub, woźnice Andrzej, Jan i Maciek, masztalierz „Droszdzay” i chłopcy Janek i Hansel³⁶. Na liście beneficjentów znajdują się też bliżej nieznanymi Czermieńscy – starszy i młodszy, Dziwisz, Kunat, Wilkowski, Płaza, Waśko, Wysocki, Jaszycki, Stawicki, których należy widzieć chyba jako osoby związane ze środowiskiem dworu podskarbiego, ale częściej niż gotowe ubiory, otrzymywali oni tkaninę, z reguły z przeznaczeniem na konkretną część garderoby³⁷. Oczywiście, podskarbi przeznaczał tkaniny na jednakowe ubiory dla czeladzi, a zmarli członkowie jego dworu, jak niejaki Andrzejek, na ostatnią drogę otrzymywali materię na mary³⁸. Inwentarz przynosi też informację, że czeladź podskarbiego miała, na wzór dworu królewskiego, ubiory w jednym kolorze – szyto je z sukna luńskiego (angielskiego) czerwonego i ciemnoczerwonego³⁹. Co zastanawiające, nigdzie w inwentarzu nie pojawił się krawiec podskarbiego, choć z całą pewnością taki dla Szydłowieckiego pracował.

31 AGAD, ASK, RK 54, k. 43v, 45v, 69v, 84.

32 AGAD, ASK, RK 54, k. 9v; AGAD, ASK, ASW, Oddział 85, sygn. 13, k. 34–36v.

33 AGAD, ASK, RK 54, k. 34, 44; AGAD, ASK, ASW, Oddział 85, sygn. 13, k. 59v–61v.

34 AGAD, ASK, RK 54, k. 51.

35 AGAD, ASK, RK 54, k. 5v, 9, 11, 16v, 24v, 33v, 47, 60v.

36 AGAD, ASK, RK 54, k. 25, 35, 50, 69, 72v, 73.

37 AGAD, ASK, RK 54, k. 3v, 6, 9, 9v, 17v, 18, 25v, 69, 69v, 71, 72v.

38 AGAD, ASK, RK 54, k. 44.

39 AGAD, ASK, RK 54, k. 61v, 68v, 69.

Ubiory były też pożyczane. W inwentarzu Szydłowskiego kilka razy jest mowa o pożyczeniu różnych ruchomości kasztelanowi żarnowskiemu, czyli Stanisławowi Odrowążowi ze Sprowy (zm. 1542/1543), który maju 1525 r. został wyznaczony na posła do Turcji, a 17 lipca wyruszył z Krakowa w podróż do Stambułu (Dworzaczek, 1978, s. 556–559). Należy wnioskować, że Mikołaj Szydłowiecki użyczył dyplomacie reprezentacyjnych przedmiotów, koniecznych w legacji do państwa sultanów – podszytą gronostajami „szyrozłotą” szubę⁴⁰. Podskarbi nie tylko pożyczył własne ubiory i tkaniny na potrzeby państwowe, ale także je przekazywał. W lutym 1523 r. dał czerwony aksamit posłowi wołoskiemu, w styczniu 1524 r. należąca do Szydłowieckiego sobolową czapkę otrzymał poseł francuski, a z kolei 33 łokcie (w trzech sztukach) zielonego adamaszku „skrajano, kiedy mistrz hołdował pruski dla Korony”⁴¹.

„Sprotki” z ubiorów i tkaniny były też przez Szydłowieckiego przekazywane na cele liturgiczne do kościołów i klasztorów cieszących się szczególną opieką podskarbiego. Specjalne miejsce wśród tych obiektów zajmował kościół parafialny pw. św. Zygmunta w Szydłowcu. W latach 1510–1526 Mikołaj Szydłowiecki dokończył budowę świątyni rozpoczętą przez jego brata Jakuba, ofiarował liczne elementy wyposażenia i paramenty liturgiczne, ufundował mansjonarię i uposażył prezbitera (Nabiałek, 2014, s. 570). W inwentarzu zachowały się ślady troski o szydłowiecki kościół – czerwony aksamitny „sprottek” został przeznaczony na kapę, również na kapę podarowano 3 łokcie zielonego złotogłowu z Wenecji, 7 łokci złotogłowu czerwonego przekazano na antependium, biały kamlot na dalmatykę⁴². Zarejestrowane w inwentarzu tkaniny trafiały też do Wąchocka, do opactwa cystersów, na czele którego stał wówczas Rafał Zaborowski, opat w latach 1512–1543. Szydłowiecki przekazał zielony wenecki złotogłów na kapę i na ornat, który miał być ozdobiony herbami wykonanymi z ofiarowanego przez podskarbiego czerwonego aksamitu, złotogłów na szczyt kapy i płótno kolońskie na albę⁴³.

Sieci społeczne, w których uczestniczył Mikołaj Szydłowiecki budowane były nie tylko poprzez związki rodzinne i relacje klientalne z ludźmi znajdującymi się na społecznej drabinie niżej, ale – oczywiście – jego pozycję budowały kontakty z przedstawicielami szczytu tej hierarchii. Podskarbi

40 AGAD, ASK, RK 54, k. 2.

41 AGAD, ASK, RK 54, k. 34v, 42v, 43. Książę pruski Albrecht Hohenzollern otrzymał wówczas również „kubek pozłocisty powleczoney srebrem”, który był pamiątką po bracie Mikołaja, Piotrze (ok. 1470 – przed 8 I 1508), chorążym koronnym (od 1496), burgrabi (1498) i podkomorzym krakowski (1501), staroście gostyńskim i inowrocławskim (Lubezyński, Pielas, 2014, s. 576–578).

42 AGAD, ASK, RK 54, k. 11, 39v, 40, 43v.

43 AGAD, ASK, RK 54, k. 39v, 40, 41, 44v, 46.

nie tylko, więc, w tej odzieżowej dystrybucji i redystrybucji był darczyńcą, ale także odbiorcą. Z inwentarza wynika, że częściej niż ubiory, otrzymywał przedmioty ze srebra i złota – kubki, części zbroi, biżuterię (co także ma swoją wymowę w kontekście jego miejsca w tych społecznych sieciach), ale odzież, tkaniny i dodatki także były w tych procesach wykorzystywane. Choć niezbyt długa, to jednak bardzo interesująca, jest lista osób, które obdarowały Szydłowieckiego ubiorami czy ich elementami. Na pierwszym miejscu należy wymienić króla Zygmunta Starego, który podarował podskarbiemu złoty czepiec z czerwonym jedwabiem⁴⁴. Warto zauważyć, że to męskie nakrycie głowy było szczególnie popularne wśród przedstawicieli najwyższych warstw, którzy – tak jak i polski król – chętnie się w nim portretowali. Zygmunt Stary w czepcu został przedstawiony m.in. na miniaturze w „Modlitewniku Zygmunta I”, na portretach przypisywanym Hansowi Dürerowi i Hansowi Suessowi von Kulmbach czy na medalach wykonanych przez Hansa Schwarza (Morka, 2006, s. 447; Molenda, 2012, s. 125–126, 247–251). Czepce stanowiły ważny i czytelny znak pozycji i prestiżu – w tym przypadku i darczyńcy i obdarowanego (Turska, 2004). Szydłowiecki otrzymywał je nie tylko do monarchy, ale także od jego dworzan. Czepiec „szczyroslothy” sprezentował podskarbiemu Rachenberg, najpewniej Hans lub Mikołaj (Ferenc, 2021, s. 349), a złoty czepiec z czerwonym jedwabiem podarował Proczek, czyli Vaclav Proček z Četnej (zm. po 1 IV 1548), dworzanin (1513), sekretarz (1518), poseł i dyplomata króla Zygmunta I Starego (Wyczański, 1990, s. 263)⁴⁵. Dwa złote czepce, jeden z jedwabiem błękitnym i czerwonym, a drugi z czarnym otrzymał do Pileckiego. Należy przypuszczać, że był to Jan Pilecki herbu Leliwa (zm. 1538), dworzanin Zygmunta Starego, podkomorzy lubelski, od 1529 r. rotmistrz jazdy obrony potocznej, któremu Mikołaj Szydłowiecki w 1531 r. pożyczył pieniądze pod zastaw dóbr ziemskich (Sikora, 1981, s. 260–262; Nabiałek, 2014, s. 571). Podskarbi otrzymał od niego nie tylko czepce, ale także efektowną brunatną sukieną hazukę bramowaną aksamitem, z aksamitnym kołnierzem i 40 guzami⁴⁶. Wyjątkowo często Szydłowiecki otrzymywał kozuchy – od królewskich dworzan Janusza Świerczowskiego, Rafała Koteckiego i Sylwestra Ożarowskiego, od biskupa łuckiego Pawła Holszańskiego i trzech innych, nieznanych szerzej osób⁴⁷. Z kolei sędzia sandomierski (2 IV 1524 – 11 XII 1535)

44 AGAD, ASK, RK 54, k. 81v. W inwentarzu nie zostały zanotowane informacje o innych odzieżowych prezentach, który w tym okresie otrzymał Szydłowiecki. Z innych źródeł wiadomo, że w 1523 r. otrzymał 10 łokci szkarlatu na płaszcz (AGAD, ASK, RK 51, k. 41), a w 1525 r. 20 łokci czarnego aksamitu ofiarowano żonie podskarbiego (AGAD, Zbiór Popielów 458, s. 56).

45 AGAD, ASK, RK 54, k. 81v.

46 AGAD, ASK, RK 54, k. 10v, 81v.

47 AGAD, ASK, RK 54, k. 4, 4v, 5, 6, 6v, 10v.

Bernard Maciejowski ofiarował Szydłowieckiemu trzy futra z bielicy (popielicy)⁴⁸. Od innych uwidoczniionych w inwentarzu osób Szydłowiecki otrzymał nie gotowe ubiory czy części strojów, a tkaniny – błękitny kamlot od biskupa kamienieckiego (od 1518) Wawrzyńca Międzyzyleskiego, kamlot czarny od nieznanego bliżej Osmolskiego oraz płótno do Ocieskiego, zapewne Jana, przyszłego kanclerza wielkiego koronnego (od 1552), który po ukończeniu Akademii Krakowskiej w 1518 r. był dworzaniem i sekretarzem kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego (Hartleb, 1917, s. 9–18), i Łaskiego, być może Hieronima (Jarosława) herbu Korab (1496–1541), krajczego koronnego (1520–1522) i wojewody sieradzkiego (1523)⁴⁹.

Ubrania, których historię można uchwycić w rejestrze „rzeczy pańskich” Mikołaja Szydłowieckiego były nie tylko prute i przerabiane, wykorzystywane ponownie do uzyskania innych ubiorów, były nie tylko otrzymywane, przekazywane i pożyczane. W inwentarzu są także informacje o przeznaczaniu na konkretne ubiory określonych tkanin i z tych informacji należy wnosić, że w większości przypadków to właśnie te ubiory, już gotowe, są wymienione w pierwszej części inwentarza. Zapiski te dowodzą, że część ubiorów była szyta dla Szydłowieckiego z posiadanych przez niego materiałów i w związku z tym w inwentarzu najpewniej jest o nich mowa dwukrotnie – raz przy opisie ubioru i ponownie przy informacji i tkaninie i jej wykorzystaniu. Niekiedy, jak się wydaje, jeden ubiór występuje w inwentarzu nawet trzykrotnie, bowiem trzeci raz można o nim przeczytać np. wówczas, gdy został podbity futrem pochodzącym z przerobionego ubioru. To podwójne odnotowanie dotyczy, jak należy sądzić, m.in. kabata uszytego z sześciu łokci czarnego adamaszku, kabata z sześciu łokci adamaszku brązowego *sicca rosa*, kabata z czerwonego atlasu, na który przeznaczono 7,5 łokcia tkaniny, czerwonej aksamitnej żupicy, błękitnej kamlotowej jednoratki, terlika z brązowej kitajki, hasuki z szarego i dzikiego sukna (purpurianu), hazuki węgierskiej z czarnego sukna włoskiego, nogawic z czarnego sukna włoskiego i z białego prostego sukna⁵⁰. Poza tym, dzięki informacjom dotyczącym użytkowania tkanin wiadomo o tych elementach garderoby podskarbiego, które nie zostały ujęte w inwentarzu – koszule krótkie i długie szyte mu z czerwonej kitajki i płótna kolońskiego, a z czarnego aksamitu – pantofle⁵¹.

Łącznie w inwentarzu Mikołaja Szydłowieckiego zostało wymienionych 160 gotowych ubiorów i tekstylnych dodatków – szuby, dołomy,

48 AGAD, ASK, RK 54, k. 6v.

49 AGAD, ASK, RK 54, k. 47, 47v, 49v, 50.

50 AGAD, ASK, RK 54, k. 6v, 9v, 10v, 11, 11v, 16v, 17v, 24v, 25, 41, 42v, 43, 44, 47v, 49, 68v, 69, 69v, 70v.

51 AGAD, ASK, RK 54, k. 46, 46v, 47v.

jednoratki, kożuchy, futra, terliki, żupice, hazuki, kaftany, sajany, kabaty, nogawice, czapki, berety, mycki, czepce, obojczyki, szerzynki i „sprotki”. Spośród wszystkich ujętych w tym rejestrze ubrań w posiadaniu podskarbiego pozostawało 109, czyli 68%. Z 51 ubiorów (32%), które nie należały już do Szydłowieckiego, 49 zostało podarowanych, a dwa pożyczone innym osobom. Z owych 160 ujętych w rejestrze 17 (10,5%) pochodziło z podarunków dla podskarbiego. „Drugie życie” otrzymało 12 ze 160 ubiorów spisanych w rejestrze (7,5%), ale jeśli odliczy się z tej łącznej liczby ubiory i dodatki, których nie poddawano przeróbkom i z których nie można było uzyskać „sprotków” (nogawice, szerzynki, czepce, czapki, berety), to okaże się, że z 88 ubiorów, z których pochodziły „sprotki” albo można było wykorzystać do podszywania innych elementów garderoby, przerobiono ich 13,5%. Dzięki unikatowemu rejestrowi „rzeczy pańskich” Mikołaja Szydłowieckiego z 1525 r. listę zagadnień, które można rozpatrywać na podstawie inwentarzy mobiliów (oczywiście, tylko niektórych) można i należy rozszerzyć o kwestie związane z „życiem rzeczy” i budowania z ich użyciem sieci społecznych, w tym układów klientalnych, w których właściciel bogatej i kosztownej garderoby, bywa i ofiarodawcą, i obdarowywanym.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Archiwum Skarbu Koronnego,
Oddział 85, sygn. 13
Rachunki Królewskie, sygn. 51, 54
Zbiór Popielów, sygn. 458

Opracowania

- Barański, J. (2007). *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Błaszczyk, M. (2021). Spór o humanistykę nieantropocentryczną. *Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria*, 3, 115–126. DOI: 10.24425/pfns.2021.138103.
- Domańska, E. (2008). Humanistyka nie-antropocentryczna a studia nad rzeczami. *Kultura Współczesna*, 3, 9–21.
- Dumanowski, J. (2006). *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Dworzaczek, W. (1978). Odrowąż Stanisław ze Sprowy. W: E. Rostworowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 23. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 556–559.

- Ferenc, M. (2021). Foreigners amongst the horse courtiers of Duke Sigismund Jagiellon: a contribution to the problem of ethnicity of the court. *Przegląd Historyczny* 112(2), 325–362.
- Gańko, A. (2018). Rzeczy opowiedziane. Przyczynek do antropologii rzeczy. *Etnografia. Praktyki, Teorie, Doświadczenia*, 5, 195–208.
- Hartleb, K. (1917). *Jan z Ocieszyna Ocieski. Jego działalność polityczna i dyaryusz podróży do Rzymu (1501–1548)*. Lwów: Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej.
- Klonder, A. i Główka, D. (2003). Inwentarze mienia z badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 51(2), 157–176.
- Kopytoff, I. (2004). Kulturowa biografia rzeczy: utowarowienie jako proces. W: M. Kempny i E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 249–274.
- Krajewski, M. (2008). Ludzie i przedmioty – relacje i motywy przewodnie. W: J. Kowalewski, W. Piasek i M. Śliwa (red.), *Rzeczy i ludzie. Humanistyka wobec materialności*. Olsztyn: Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 131–152.
- Krajewski, M. (2010). Sposoby życia przedmiotów. O trwałości dóbr materialnych. *Kultura i Społeczeństwo* 54(1), 17–34.
- Krajewski, M. (2012). Style życia przedmiotów. Zarys koncepcji. W: A. Jawłowska, W. Pawlik i B. Fatyga (red.), *Style życia, wartości obyczajowe. Stare tematy, nowe spojrzenia*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 49–70.
- Krajewski, M. (2013). *Są w życiu rzeczy... Szkice z socjologii przedmiotów*. Warszawa: Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana.
- Lubczyński, M. (2019). Tęczyński Jan. W: A. Romanowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 49. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 410–413.
- Lubczyński, M. i Pielas, J. (2014). Szydłowiecki Piotr. W: A. Romanowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 49. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 576–578.
- Molenda, M. (2012). *Splendide vestitus. O znaczeniu ubiorów na królewskim dworze Jagiellonów w latach 1447–1572*. Kraków: Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana.
- Morka, M. (2006). *Sztuka dworu Zygmunta I Starego. Treści polityczne i propagandowe*. Warszawa: Argraf.
- Nabiałek, K. (2014). Szydłowiecki Mikołaj. W: A. Romanowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 49. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 566–574.
- Olsen, B. (2013). *W obronie rzeczy. Archeologia i ontologia przedmiotów*, tłum. B. Shallcross. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.

- Pielas, J. (2015). Inwentarze pośmiertne ruchomości szlachty sandomierskiej z XVII–XVIII wieku – problemy metodologiczne przygotowywanej edycji źródłowej. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 63(4), 629–635.
- Pociecha, W. (1937). Chodecki Stanisław. W: W. Konopczyński (red.), *Polski słownik biograficzny*, 3. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 352–354.
- Pośpiech, A. (1992). *Putapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*. Warszawa: Letter Quality–IAiE PAN.
- Quirini-Popławska, D. (1970). Kretkowski Mikołaj. W: E. Rostworowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 15. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 284.
- Quirini-Popławska, D. (2007). Funkcja polityczno-propagandowa podarunków w późnym średniowieczu i renesansie. W: D. Quirini-Popławska (red.), *Mare apertum. Przepływ idei, ludzi i rzeczy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 222–236.
- Sieradzka, A. (2013). *Kostiumologia polska jako nauka pomocnicza historii*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Sikora, F. (1981). Pilecki Jan. W: E. Rostworowski (red.), *Polski słownik biograficzny*, 26. Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 260–262.
- Sikora, F. (2017). Dybacz-Czuryłowie herbu Radwan w XV–XVI w. W: F. Sikora, *Małopolskie późne średniowiecze: ludzie i instytucje. Wybór pism*, red. W. Bukowski, A. Gąsiorowski i G. Rutkowska. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 253–279.
- Turnau, I. (1999). *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.* Warszawa: Semper.
- Turska, K. (2004). Garderoba jako przejaw gustu, stanu majątkowego i statusu społecznego w XVI wieku. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 52(2), 207–216.
- Wyczański, A. (1990). *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wyszyńska, A. (2013). Ubiór w kulturze późnego średniowiecza i wczesnego renesansu – stan i metodologia badań. W: A. Kubica i Ł. Jańczyk (red.), *Meandry historii. Starożytność, średniowiecze, nowożytność. Referaty wygłoszone na XX Ogólnopolskim Zjeździe Historyków Studentów w Katowicach*. Kraków: Wydawnictwo Avalon, 127–140.

Agnieszka Januszek-Sieradzka – dr hab., prof. KUL, pracownik Instytutu Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, członek i sekretarz Komisji Historii Czech i Stosunków Polsko-Czeskich PAN, członek Zespołu Badań nad Dworami i Elitami Władzy PAN oraz Towarzystwa Naukowego KUL. Zajmuje się badaniami nad

wczesnonowożytnymi dziejami Polski, zwłaszcza dotyczącymi panowania Jagiellonów, dworu królewskiego i jego kultury, epistolografii staropolskiej oraz historii kobiet, a także wczesnonowożytnej historii regionalnej i gospodarczej. Autorka kilkudziesięciu artykułów oraz monografii: *Rezydencja królewska w Niepołomicach w czasach panowania króla Zygmunta Augusta, 1548–1572* (Lublin 2006) i *Królowa Barbara Radziwiłłówna w dworskim mikroświecie* (Lublin 2017). Redaktor i współredaktor kilkunastu monografii wieloautorских.